

W momencie niemieckiego ataku na Polskę 1 września 1939 r. Gmina Osie znalazła się na bezpośrednim zapleczu frontu. 2 września okolice Osia były wielokrotnie bombardowane. Straty poniosła uchodząca ludność cywilna oraz wycofujące się oddziały 2 pułku szwoleżerów i 2 samodzielnego batalionu strzelców. 3 września do Osia wkroczyły wojska niemieckie.

Podobnie jak na terenie całego Pomorza Niemcy rozpoczęli rządy od wprowadzenia restrykcyjnego prawa dla ludności polskiej i eksterminacji osób, które ich zdaniem mogły zagrozić panowaniu III rzeszy. W kościele utworzony został, istniejący do XI 1939 r., obóz przejściowy dla ludności cywilnej i żołnierzy polskich. Ruchem Selbstschutz wspólnie z miejscowymi Niemcami rozprawał terror, w wyniku której śmierć poniosli między innymi uczestnicy występowania antyniemieckich z Brzezin i Wałkowisk: Jan Kak, Henryk Jurczyk, Leon Winowiecki, Jan Łyczyski, Maksymilian Rambalski, Andrzej Bączek, Leon Lewandowski oraz mieszkańcy Osia: Bronisław Truskawa - listonosz, Michał Wojtecki - kancelista parafialny, Ryszard Bocian - cieśla, Tadeusz Bocian, Antoni Kotowski - robotnik, Konstanty Murawski - kupiec, Jan Cherek, Bronisław Sierosławski - nadleśniczy, prezes polskiego związku zachodniego i Szukalski - właściciel majątku Jaszcz. Aresztowany został też i osadzony w obozie koncentracyjnym, w którym zmarł, proboszcz parafii Osie ks. Dziekan Jan Bruski.

Warunki okupacji spowodowały ruch na Pomorzu rozwoju ruchu partyzanckiego. Lasy na północ od Osia stały się ostoją partyzantów "Graba", grupy Feliksa Warczaka i innych. Było to powodem umieszczenia w Osiu oddziału antypartyzanckiego "Jagdkommando", który brał udział w pacyfikacjach rejonu, w tym również w stoczonych w lasach między leśniczówką Pohulanka a Bódnem najwiśszej bitwie partyzanckiej na Pomorzu. Jego też dziełem było zamordowanie pod zarzutem współpracy z partyzantami mieszkańców wsi Radałka: Franciszka, Joanny i Rozalii Fricke, Józefa Kuzimskiego, Stanisława Sowińskiego, Józefa Warczaka, Jana i Marty Babińskich, Marii, Heleny, Alfonsa Konieczki oraz mieszkańców Tlenia: Leokadii, Kazimierza, Marty, Zofii, Haliny, Janiny i Maksymiliana Łwierczyńskich oraz Janiny i Franciszka Marchlewicz.

Panowanie Niemców na terenie gminy zakończyło się w drugiej dekadzie lutego 1945 r., kiedy to wchodził w skład 49 armii generała Griszina 385 i 191 dywizje piechoty zdobyły 17 lutego Osie.

Działania wojenne nie spowodowały w skali gminy wielkich strat materialnych. Zniszczeniu uległy mosty na Wdzie oraz centrum Osia. Trudniej natomiast ocenić straty ludzkie. Według Józefa Milewskiego w wyniku polityki niemieckich władz okupacyjnych, działań wojennych oraz udziału w walkach na różnych frontach II wojny światowej zginęło 122 mieszkańców gminy. Jednak ankieta przeprowadzona przez proboszcza parafii Osie, ks. K. Łwinkę wykazała, że w obejmującej 80% terenu gminy parafii wyniosły one znacznie ze stratami w rękach osób wywiezionych przez Rosjan w głąb ZSRR 150 osób. Można więc wnosić że i dla całej gminy były one wyższe.

Tematy opracowano na podstawie Informatora turystycznego "Gmina Osie" - TMBT 1995 r. z dzieła opracowanego przez mgr Marka Miesza. Dział "Zasady i wybitni ludzie" opracował Mariusz Chudecki. Od Redakcji: Niektóre cytaty zostały zmienione. Zaktualizowano też zapisy w części "Po II wojnie światowej"